

Poznań, 16 II 2026

dr hab. Zdzisław Pentek, prof. UAM
Wydział Historii UAM
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
zp26@amu.edu.pl

Recenzja dorobku i rozprawy habilitacyjnej *Stosunki polsko-mołdawskie w kontekście relacji z Węgrami i Turcją na przełomie XV i XVI wieku*, p. dr Katarzyny Niemczyk-Wiśniewskiej, adiunktki w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Pani dr Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska, ur. 27 czerwca 1984 roku w Katowicach, ukończywszy studia historyczne na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach w 2008 roku, obroniła magisterium napisane pod kierunkiem p. prof. zw. dr hab. Idziego Panica. W tym też roku rozpoczęła Ona studia doktoranckie, zwieńczone uzyskaniem stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. Była to rozprawa – napisana pod kierunkiem p. prof. zw. dr hab. Jerzego Sperki – *Kamienieccy herbu Pilawa. Z dziejów kariery i awansu szlachty polskiej na ziemiach ruskich do połowy XV wieku*. Praca ta, została opublikowana w 2015 roku, jak również wyróżniona w konkursie im. Adama Heymowskiego oraz została doceniona przez JMR UŚ w postaci nagrody III stopnia, co podkreśla niewątpliwie to osiągnięcie badawcze. Habilitantka została również wyróżniona nagrodą zespołową II stopnia przez JMR UŚ, za współudział przy organizacji VII Kongresu Mediewistów Polskich w Katowicach (2022).

Od początku związała Ona swoją karierę z Uniwersytetem Śląskim, gdzie zajmowała stanowiska asystentki a obecnie adiunktki tejże uczelni (od 2015 r.).

*

Zainteresowania badawcze p. dr. Katarzyny Niemczyk-Wiśniewskiej skryształizowały w chronologicznym obszarze badań późnego średniowiecza (zwłaszcza XV i XVI w.), a dotyczą głównie zagadnień politycznych kresów I Rzeczypospolitej, stosunków z Mołdawią, Wołoszczyzną i Siedmiogrodem, a także genealogii, czego dowodem temat dysertacji doktorskiej. I tylko tej tematyce Habilitantka poświęciła swoje wszystkie wysiłki badawcze. Sumarycznie, po doktoracie, p. dr. Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska, ogłosiła 32 artykuły w językach: polskim, niemieckim i angielskim. Nadto dwie monografie, jedno hasło w PSB i

jedną obszerną recenzję w języku angielskim. Prace te były publikowane w polskich i zagranicznych czasopismach naukowych. Teksty te, podbudowane mocnym materiałem źródłowym (w tym archiwalnym) oraz wielojęzyczną literaturą, świadczą o skrupulatnie budowanym – z dobrym skutkiem – warsztacie badawczym. Zatem, to Badaczka ‘zasklepiąca’ w swej tematyce, nieco monotematyczna (nie jest to uwaga), i posiadająca obszerną wiedzę o epoce, stosunkach politycznych łączących Polskę oraz szereg ziem leżących pomiędzy nią a Turcją na przełomie XV i XVI w.

Dotychczasową aktywność Habilitantki należy mierzyć również Jej zaangażowaniem w życiu naukowym na forach konferencji krajowych i międzynarodowych, których było łącznie 17 (w tym część zagranicznych), gdzie Jej wystąpienia zawsze zwracały uwagę z uwagi na merytoryczną wartość referatów.

Do tej aktywności należy również koniecznie włączyć udział Habilitantki w gremiach naukowych (Komisja Bałkanistyki PAN przy Oddziale PAN w Poznaniu) oraz prężne działania w komitetach – tak krajowych, jak i zagranicznych – przy organizacji trzech konferencji.

Nie można zapominać o zaangażowaniu Habilitantki w podnoszenie swoich kwalifikacji naukowych, gdyż była realizatorką czterech zagranicznych grantów (stażów) na terenie Republiki Federalnej Niemiec w latach 2014-2018, które wykorzystała również pod kątem kwerend archiwalno-bibliotecznych.

Zaś osiągnięciem badawczym, które ma stanowić o jednym z elementów całokształtu dotychczasowej pracy naukowej i przyczynić się do finalizacji przewodu habilitacyjnego jest Jej najnowsza zwarta publikacja, pt. *Stosunki polsko-mołdawskie w kontekście relacji z Węgrami i Turcją na przełomie XV i XVI wieku*, opublikowana w Katowicach w 2025 roku. Książka ta, licząca ponad 320 stron składa się z trzech rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz indeksu osobowego. Co ciekawe, nie ma w niej żadnych map, tablic genealogicznych (podobnie, jak w dysertacji doktorskiej!), które widać Habilitantka uznaje za zbędne. A szkoda, gdyż to element ważny, podnoszący wartość rozprawy.

Nie będę w żaden sposób streszczał publikacji, co jest zmorą recenzji, ale odniosę się do osiągnięć zawartych w pracy. Ale i także uchybień.

Analizowane stosunki polsko-mołdawskie obejmują czasy rządów od króla Jana Olbrachta aż prawie do schyłku panowania Zygmunta Starego, co ogólnie oznacza lata od 1492 do 1538 r. Tłem są tu relacje Polski z Węgrami oraz coraz potężniejszą Turcją czasów Sulejmana Prawodawcy (1520-1566).

Habilitationka była w pełni świadoma znaczących luk, przekłamań, uproszczeń i niedostatków w badaniach historycznych dotyczących związków Polski z Gospodarstwem Mołdawskim przełomu XV i XVI w. Wyzaczyła sobie Ona za cel również podążenie za efektami badań prof. Ilony Czamańskiej (*1951), a także innych badaczy. Jest to więc dojrzały owoc trwających ponad dziesięć lat badań nad wspomnianym tematem.

Do osiągnięć Autorki należy zaliczyć wykorzystanie przede wszystkim bogatego materiału źródłowego tak publikowanego, a zwłaszcza wydobytego z rozmaitych archiwów oraz bibliotek z terenów Austrii, Niemiec, Rumunii, Węgier, Rosji oraz Polski. Bez znacznego doświadczenia badawczego te kwerendy nie byłyby w ogóle możliwe. Konieczna tu była wiedza o dokumencie oraz paleografia. To jest wielki atut tej rozprawy. Wykorzystana literatura jest równie bogata. Jest to wielojęzyczna literatura, dawna i ta najnowsza. Habilitationka jest także przywiązana do własnej twórczości i chętnie cytuje swe wcześniejsze celne studia, które są jeszcze bardziej detaliczne w wielu aspektach, tym bardziej że była to tematyka niezbyt chętnie podejmowana przez poprzednie pokolenia badaczy. Zresztą Habilitationka ma rację idąc tym tropem, gdyż badaczy zajmujących się tymi zagadnieniami jest tylu, że można ich policzyć w kraju na palcach jednej ręki. Fakt zaniedbania tematu przez historiografię, nie może być jednak elementem, który zwalania nas od podejmowania takich badań.

Analiza zagadnień relacji polsko-mołdawskich została podporządkowana logice oraz zrozumieniu niuansów ówczesnej polityki. Jest to wartość, która wynika ze znajomości realiów epoki. Nie uda się tego nabyć z dnia na dzień. Zatem studium jest wnikliwe, świadczące o pogłębionej znajomości źródeł i literatury, ukazujące rozmaite aspekty często pomijane w dotychczasowej historiografii. Autorka jest przekonana i przekonuje czytelnika, że ważką rolę w wzajemnych kontaktach odgrywało nastawienie poszczególnych rodów, co skutecznie udowodniła (rozdział 3.1.2.). Dywagacje o postawach politycznych polskich władców, ich rozterkach i prowadzonej przezeń polityce wobec tych ziem są jak najbardziej trafne, co Autorka skutecznie potwierdziła źródłowo. Sądy są wyważone i skutecznie ukazują tok myślowy Autorki. Od tej pory, koniecznym będzie odwoływanie się do tej publikacji i ustaleń w niej zawartych, nie tylko przez rodzimą historiografię, ale i także np. rumuńską i mołdawską. Efekty pracy mają zatem znaczenie dla historiografii uprawianej co najmniej w Rumunii oraz Mołdawii oraz dla przeszłości Półwyspu Bałkańskiego.

Ale praca nie jest jednak idealna. O braku map, etc., już wspomniałem. Ale jest jeszcze jedna sprawa. Tak nazwijmy 'trzeci plan' monografii, który u czytelnika może wywołać nawet pewną irytację i konstatację, że praca nie została należycie opracowana od strony formalnej.

Aby nie być gołosłownym należy wspomnieć o ‘dziurawym’ i niedopracowanym *Indeksie osobowym* (s. 315-321), który lokuje osoby na innych stronach niż one są faktycznie lub zwyczajnie i najczęściej, zupełnie je pomija (naliczyłem ponad 40 postaci, a to nie jest koniec). Ten element pracy jest jej piętą achillesową. Wobec tak mnogich przykładów usterek, lepiej zapuścić kurtynę milczenia. W tym kontekście chyba lepiej, że nie ma indeksu geograficznego, a byłby ważny z oczywistych przyczyn. W oczy rzucają się również usterki językowe (s. 131 *ani, ani*), w tekście starodruki bez nazw wydawców (s. 21, p. 11, s. 41, p. 119, s. 46, p. 147, s. 52, p. 174) oraz brak ich nawet w spisach bibliograficznych; pisownia (s. 52, p. 175 i p. 178) „*Fontes rerum poloniarum*”; (s. 24, p. 30) „*Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz*”.

Zauważalny jest brak krytyki niektórych źródeł. Chodzi o niedatowany precyzyjnie list z 1510 r. (dokładnie z 29 XI 1510 r. – *Acta Tomiciana*, I, s. 128-129) Zygmunta Starego do „Luca” biskupa warmińskiego (s. 136). Chodzi zwyczajnie o Łukasza Watzenrode (1447-1512). Na s. 172 pojawia się ‘nierozwiązany’ biskup Oradei, czyli Franciszek Perényi lub ‘nierozwiązany’ biskup Lundu, czyli Torbern Bille (1532-1536) – np. P. Gams, *Series episcoporum*, s. 330. W książce tej miary i takiej doniosłości dla kolejnych badań, należało się ustrzec takich niedopowiedzeń. Ale nie mogą one przyćmić efektu końcowego. Po prostu, na przyszłość należy unikać takich niepokojów.

Pomimo zgłoszonych zastrzeżeń, należy **pozytywnie** i wysoko ocenić rozprawę stanowiącą podstawę habilitacji. Wartościowy, jednorodny dorobek, zwieńczony solidną rozprawą *Stosunki polsko-mołdawskie w kontekście relacji z Węgrami i Turcją na przełomie XV i XVI wieku*, świadczy dobitnie o samodzielności badawczej p. dr Katarzyny Niemczyk-Wiśniewskiej. Tym samym oceniam, że p. dr Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska **spełnia** wymóg art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, wnosząc znaczący wkład w rozwój dyscypliny.

ME Pele